

Przez wiosłarską dwójkę przymiarki do czwórki

Z Wiktorem Chablem, o przenosinach z Sandomierza do Wielkopolski, rozmawia Tomasz Laskowski

Jesteś najlepszy z poznaniaków, choć pochodzisz z Sandomierza – jak zaczęła się Twoja przygoda z Poznaniem?

W Poznaniu jestem już trzeci sezon. Dwa lata temu, podczas młodzieżowych mistrzostw Polski, podszedł do mnie trener Hardziński i spytał, czy interesują mnie przenosiny do Poznania. Odparłem, że tak, jeżeli będę mógł kontynuować naukę bez straty roku, a wówczas studiowałem drugi rok geologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Udało się i dzięki temu zostałem zawodnikiem AZS Poznań i studentem 3 roku geologii na poznańskim uniwersytecie.

Co zaważyło na Twoim przyjeździe do Poznania?

Większe możliwości rozwoju sportowego, które mam w Poznaniu oraz osoba trenera Aleksandra Wojciechowskiego.

Na początku września wraz z Michałem Słomą wygraliście akademickie mistrzostwa świata w konkurencji dwójek podwójnych. Co ciekawe, był to Wasz pierwszy start. Jak wrażenia?

Bardzo dobrze się rozumiemy i przez to łódka naprawdę szybko nam płynie. Pokazały

to akademickie mistrzostwa świata, gdzie w pokonanym polu zostawiliśmy na przykład groźne dwójki Francuzów i Rumunów. A trenowaliśmy razem zaledwie tydzień! Pierwszy bieg dodał nam pewności siebie. Podczas zawodów panowały bardzo dobre warunki, co tylko zwiększało przyjemność wiosłowania.

Czy wcześniej pływaliście razem?

Niestety nie. Jedyny raz usiedliśmy razem przed eliminacjami olimpijskimi w czerwcu tego roku w Poznaniu. Już wtedy, choć płynęliśmy „jazdę ciągłą”, byliśmy bardzo szybcy. Kto wie, może gdybym miał szansę startować w eliminacjach mielibyśmy także debła na olimpiadzie?

Wygrałeś podczas regat centralnych trzy finały jedynek mężczyzn seniorów – co to zmienia?

Każda wygrana się liczy, a zwłaszcza na tych regatach. Sądzę, że dzięki temu umocniłem swoją pozycję w kadrze. Teraz zaczął się sezon zimowy, więc każdy z kadrowiczów pracuje indywidualnie w klubie, a spotykamy się w grudniu na obozie kadrowym w Zakopanem.

Zaczyna się cykl obozów treningowych – już w lutym jedziecie ponownie w góry, tym razem do Hiszpanii, w Sierra Nevada.

Tak, a w marcu schodzimy na wodę. Lecimy na obóz



Wiktoria Chabela (na zdjęciu z prawej) ze swym przyjacielem i rywalem – Arnoldem Sobczakiem

do Portugalii, gdzie będziemy pracować nad ogólną wytrzymałością i techniką. Jazda ciągła, na organicznym tempie i dużo kilometrów do przepłynięcia.

Dwójkę podwójną traktujesz jako przepustkę do miejsca w czwórce podwójnej?

Na razie skupiam się na dwójce, by ta osada płynęła jak najszybciej i odnosiła sukcesy. Wiadomo, że

w czwórce płyną najlepsi, stąd bardzo chciałbym kiedyś wejść w jej skład. Jeśli wszystko pójdzie po mojej myśli kibice zobaczą mnie na mistrzostwach świata w Poznaniu na dwójce z Michałem Słomą.

Jacy są Twoi główni konkurenci do miejsca w osadzie?

Na pewno mogę pomyśleć o dwóch – to przede wszystkim Arnold Sobczak

z Gopła Kruszwica oraz Piotr Licznarski z AZS AWFIS Gdańsk. Być może ktoś jeszcze się włączy do walki o miejsce w osadzie.

Jakie są Twoje cele na przyszły sezon?

Największy piorytet ma start na przyszłorocznych mistrzostwach świata w Poznaniu. Liczę, że wielu kibiców i poznaniaków przyjdzie nad Jezioro Maltańskie nas dopingować.

Dla każdego

Wiele osób, być może także Państwo, nieraz przychodziło nad Jezioro Maltańskie do hangarów pytając o możliwość zejścia na wodę i spróbowania swoich sił w wiosłarstwie, ale wszyscy odchodzili z kwitkiem.

Już niedługo może się to zmienić! W Poznańskim Towarzystwie Wiosłarskim Tryton, z inicjatywy olimpijki Julii Michalskiej, powstała sekcja turystyczna, która za cel stawia sobie popularyzację wiosłarstwa. Więcej informacji na stronie internetowej, której adres znajdziecie Państwo w tabeli po prawej stronie. TL

Ekologiczne wiosłowanie

Za kilka tygodni jedynym tematem medialnym, kojarzącym się z naszym miastem, stanie się konferencja klimatyczna. Do Poznania zjadą setki dziennikarzy, najczęściej odwiedzając nasze miasto po raz pierwszy.

Cieszymy się z tego, że do nas przyjadą i nas poznają. Idąc za hasłem „cudze chwalicie, swego nie znacie” przypominam o jednej powinności. Pamiętajmy, że nasze szczególnie ekologiczne miasto będzie już za kilka miesięcy gospodarzem niezwykle ekologicznej im-

prezy sportowej najwyższej rangi. Mistrzostwa świata seniorów w wiosłarstwie to doskonała okazja, aby upewnić wszystkich gości konferencji, a w szczególności dziennikarzy, że Poznań ekologią i ochroną klimatu stoi!

Znacie bardziej ekologiczną dyscyplinę sportu, aniżeli wiosłarstwo? Natura, woda (musi być w miarę czysta), bez hałasu, spalin (trochę od motorówek sędziów) – czysta ochrona środowiska. Ze sprzęt produkowany z mało ekologicznych

materiałów? W naszych warunkach nie ma szansy trafić na wysypisko śmieci, zawsze jakiś junior na historycznym spręcie jeszcze potrenuje. Wykorzystajmy nadarzającą się okazję i mówmy o tym podczas konferencji. Pokażmy wszystkim dziennikarzom Małtę. To nic, że akurat bez wody, tym bardziej pokażmy im, jak o ten akwen dbamy, jak go pielęgnujemy.

Chwalmy się tym, co wyjątkowe i niepowtarzalne. Hotele, lotniska i centra handlowe nasi

goście zapewne widzieli, ale toru regatowego w centrum miasta gwarantuję, że nie.

Fachowcy od reklamy mówią, że połowa wydawanych na ten cel pieniędzy trafia w błoto. Niestety, nikt nie wie, która połowa. Reklamując mistrzostwa świata w wiosłarstwie na Konferencji Klimatycznej w Poznaniu nie musimy zastanawiać się, która to będzie połowa. Całość tak i tak wydamy na „ognisko”, w którym jak mówi przysłowie „da się i dwie pieczenie upiec”. KT



www.poznania-rbw.pl



www.twpolonia.bo.pl



www.tryton.najlepsi.net



www.awf.poznan.pl
/sport/azsawf.htm



www.kw04.com

Sezon zimowy

Teraz ergometry

Nadchodzi czas budowania formy, zdrowia na siłowni i ergometrze wiosłarskim. Aby móc wyznaczyć sobie nowe cele w okresie zimowym jest kilka zawodów wiosłarskich wartych uwagi (wszystkie na ergometrze wiosłarskim):

- 20 grudnia Puchar Polski w Warszawie (eliminacje już 15 listopada w Kaliszu),
- 24 stycznia 2009 – 6. Mistrzostwa Europy, tym razem w Rzymie, w przepięknej hali Palalottomatica,
- 31 stycznia mistrzostwa Polski we Wrocławiu. TL

